

Sygn. akt I ACa 212/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska (spr.)
Sędziowie:	SSA Andrzej Szewczyk SSA Teresa Rak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa S. D. (1), M. D. (1) i małoletniego M. D. (2)
przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednio (...) S.A.)
o zapłatę i ustalenie
na skutek apelacji strony pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu
z dnia 21 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 731/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 2.700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 212/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 kwietnia 2013 roku

Powodowie S. D. (1), M. D. (1) oraz małoletni M. D. (2) reprezentowany przez ojca S. D. (1) wnieśli pozew przeciwko (...) SA w W. (...) Centrum (...) w K., w którym domagali się zasądzenia na rzecz: 1) S. D. (1) - zadośćuczynienia w kwocie 95.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 kwietnia 2010 roku; zwrotu kosztów pogrzebu w kwocie 15.645,22 zł z odsetkami od dnia złożenia pozwu; odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 42.000 zł wraz z odsetkami od dnia złożenia pozwu; 2) M. D. (1) - zadośćuczynienia w kwocie 95.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 kwietnia 2010 roku; 3) M. D. (2) - zadośćuczynienia w kwocie 77.500 zł z odsetkami od dnia 9 kwietnia 2010

roku. Powodowie domagali się też ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku na przyszłość oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że swoje żądania opierają na skutkach zdarzenia z dnia 9 kwietnia 2010 roku, kiedy to ich syn i brat J. D. wykonujący prawidłowo manewr skrętu w lewo został potrącony przez prowadzącego samochód R. (...), w rezultacie czego doznał urazu mózgowo-czaszkowego skutkującego jego śmiercią. Powodowie podali, że strona pozwana wypłaciła S. i M. D. (1) zadośćuczynienie w kwotach po 5.000 zł a ich synowi M. 2.500 zł.

Strona pozwana wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania wskazała, że szkoda wynikająca ze zdarzenia z dnia 9 kwietnia 2010 roku została zlikwidowana w całości. Zdaniem strony pozwanej wypłacone do tej pory kwoty winny zrekompensować w pełni cierpienia powodów. Zauważyła, że powodom wypłacono nawiązkę w postępowaniu karnym w wysokości 2.000 zł oraz odszkodowanie z tytułu następstw nieszczęśliwych wypadków w kwocie 22.000 zł. Strona pozwana zwróciła uwagę na zasadność naliczania odsetek dopiero od dnia wyroku.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w pkt I zasądził od strony pozwanej na rzecz: 1) S. D. (1) kwotę 83.054,95 zł, 2) M. D. (1) kwotę 75.000 zł, 3) M. D. (2) kwotę 55.500 zł - wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 listopada 2011 roku; w pkt II w pozostałym zakresie powództwo oddalił; w pkt III oddalił powództwo o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość; w pkt IV zasądził od strony pozwanej na rzecz: S. D. (1) kwotę 4.000 zł, na rzecz M. D. (1) kwotę 2.000 zł oraz solidarnie na rzecz tych powodów kwotę 3.617 zł - tytułem zwrotu części kosztów procesu; w pkt V nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 4.678 zł tytułem części opłat, od których uiszczenia powodowie zostali zwolnieni.

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny: J. D., urodzony (...) był uczniem II klasy Liceum Samochodowego w N., trenował boks, mieszkał z rodzicami oraz młodszym bratem M., urodzonym w roku 1996, w domu jednorodzinnym w N.. M. D. (1) pracowała, zajmowała się prowadzeniem domu i wychowaniem synów, natomiast S. D. (1) pracował jako kierowca TIR-a na trasach międzynarodowych. (...) wspierali matkę w codziennych czynnościach, J. opiekował się młodszym bratem M..

Boks był wielką pasją J. D.. Gdy miał 17 lat, zapisał się do klubu. Trenował codziennie. Z powodzeniem uprawiał tę dyscyplinę sportu, o czym informowała prasa. Osiągał także sukcesy w pływaniu.

W dniu 9 kwietnia 2010 roku J. D. jadąc skuterem został potrącony przez prowadzącego samochodem osobowym marki R. (...). W wyniku potrącenia doznał urazu czaszkowo-mózgowego. W stanie nieprzytomności został przetransportowany do szpitala. Został poddany zabiegowi trepanacji czaszki. W drugiej dobie po wypadku, tj. w dniu 11 kwietnia 2010 roku zmarł.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Sączu Wydział II Karny z dnia 11 czerwca 2011 roku, sygn. akt II K 11/11 sprawca zdarzenia R. J. został uznany za winnego przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. Sąd orzekł wobec niego nawiązkę w kwocie 2.000 zł solidarnie na rzecz reprezentujących prawa pokrzywdzonego S. i M. D. (1).

Kierujący pojazdem R. (...) R. J. posiadał wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

Wiadomość o wypadku syna zastała powoda S. D. (1) w trasie z Niemiec do Włoch. Nie był w stanie samodzielnie wrócić do kraju, w związku z czym pracodawca wysłał po niego kierowcę zmiennika. Śmierć J. głęboko dotknęła całą rodzinę, tym bardziej, iż było to zdarzenie nagle i nieprzewidywalne. Powód po wypadku pozostał z żoną w domu, opiekował się nią oraz młodszym synem. Do chwili obecnej powodowie wciąż przeżywają żalobę, nie potrafią mówić o synu i bracie bez emocji i łez. Osiemnaste urodziny J. spędzili przy jego grobie. Małoletni M. nie może już liczyć na pomoc starszego brata.

Powodowie nie korzystali po dniu 11 kwietnia 2010 roku z pomocy psychologa. W początkowym okresie zażywali leki uspokajające, nie leczyli się specjalistycznie. S. D. (1) nadal głęboko przeżywa śmierć syna. Nie ujawnia tzw. syndromu stresu pourazowego, czy innych zaburzeń funkcjonowania psychicznego. Nie przejawia bardziej nasilonych, istotnych z punktu widzenia orzeczniczego cech osobowości nieprawidłowej. Nie ujawnia także cech charakteropatycznych. Stan jego zdrowia psychicznego nie wykraczał i nie wykracza poza zwykłą reakcję żałoby. Po wypadku powód przebywał na urlopie. Po pogrzebie, chcąc przebywać blisko rodziny, złożył u pracodawcy prośbę o przeniesienie na stanowisko pracy w charakterze mechanika.

W związku z czynnym uprawianiem sportu powód J. D. posiadał wykupione ubezpieczenie z tytułu następstw nieszczęśliwych wypadków, z tytułu którego wypłacono świadczenie w wysokości 5.500 zł. Z tytułu ubezpieczenia szkolnego S. D. (1) uzyskał kwotę 10.000. W związku z wykupionym ubezpieczeniem, z tytułu następstw nieszczęśliwych wypadków, skutera (...) wypłaciło kwotę 12.000 zł.

Pismem z dnia 29 listopada 2010 roku powodowie zwrócili się do ubezpieczyciela o likwidację szkody poprzez wypłatę zadośćuczynienia. Strona pozwana wypłaciła zadośćuczynienie S. D. (1) w kwocie 5.000 zł, M. D. (1) także w wysokości 5.000 zł a M. D. (2) w kwocie 2.500 zł.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dołączonych do akt dokumentów, których wiarygodność i autentyczność nie zostały przez strony podważone, dokumentów akt likwidacyjnych szkody, opinii biegłego, zeznań świadków oraz stron.

Biegły w dziedzinie psychiatrii H. B. stwierdził u S. D. (1) reakcje typowe dla przebiegu żałoby. Wykluczył zmiany w stanie zdrowia psychicznego, które mogłyby wpływać na racjonalne i sprawne funkcjonowanie w społeczeństwie.

Sąd Okręgowy przywołując art. 446 § 4 k.c. wskazał, że J. D. w czasie wypadku miał 17 lat, był chłopcem inteligentnym, wysportowanym. Był osobą uczynną, pomocną dla rodziców oraz brata. Relacje w rodzinie stron były bliskie. J. D. był opiekunem i autorytetem dla młodszego brata M.. Po śmierci J. w rodzinie powodów zapanowała pustka. Do chwili obecnej przeżywają żałobę, nie potrafią mówić o zmarłym bez emocji, płaczu.

Wiadomość o wypadku, a potem o śmierci J. D. była nagła, niespodziewana, zastała powoda S. D. (1) w pracy poza granicami kraju. M. D. (2) głęboko odczuł utratę brata., do niego bowiem mógł zwrócić się o radę, wsparcie i pomoc. Rodzice mogli liczyć na wsparcie starszego syna w prowadzeniu domu i opiece nad synem M.. Pomoc i codzienna obecność J. w domu były tym bardziej potrzebne i odczuwalne, że S. D. (1) zazwyczaj przebywał w pracy.

W ocenie Sądu I instancji skala skutków zdarzenia uzasadnia uwzględnienie w większej części żądanych przez powodów kwot zadośćuczynienia, czyli przyznanie rodzicom po stracie syna zadośćuczynienia w kwotach po 80.000 zł, natomiast dla młodszego brata 60.000 zł. Biorąc pod uwagę wypłacone z tytułu zadośćuczynienia kwoty, Sąd zasądził na rzecz S. D. (1) kwotę 75.000 zł, na rzecz M. D. (1) kwotę 75.000 zł oraz na rzecz M. D. (2) kwotę 55.500 zł.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że strona pozwana wnosila, żeby wypłacona rodzicom zmarłego solidarnie kwota 2.000 zł nawiazki oraz odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków w wysokości 22.000 zł obniżyły zasądzone na ich rzecz odszkodowanie. Sąd nie podzielił tego stanowiska. Ustalając wysokość zadośćuczynienia nie wziął pod uwagę kwoty nawiazki, ponieważ była ona nieznaczną. Zaznaczył, że nie ma podstaw również do obniżenia zadośćuczynienia o wypłacone powodowi odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków w kwocie 22.000 zł, gdyż było to świadczenie wypłacone z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia przez powoda.

Sąd I instancji zasądził odsetki od dnia 28 listopada 2011 roku tj. od dnia doręczenia stronie pozwanej zmienionego pozwu zawierającego żądania zasądzenia wyższych kwot.

Na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd zasądził orzekł o kosztach procesu. W oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę stanowiącą opłaty, od których uiszczenia powodowie byli zwolnieni.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła strona pozwana zaskarżając go ostatecznie w zakresie pkt I co do kwot: 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 listopada 2011 roku w stosunku do kwoty zasądzonej na rzecz S. D. (1); 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 listopada 2011 roku w stosunku do kwoty zasądzonej na rzecz M. D. (1); 35.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 listopada 2011 roku w stosunku do kwoty zasądzonej na rzecz M. D. (2); oraz odsetki ustawowe w wysokości 17.741,75 zł. Strona pozwana zaskarżyła także pkt IV i V wyroku Sądu I instancji. Orzeczeniu Sądu Okręgowego zarzuciła naruszenie: 1) art. 446 S 4 k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, iż odpowiednią sumę zadośćuczynienia w niniejszej sprawie stanowi kwota 75.000 zł dla S. D. (1), 75.000 zł dla M. D. (1) oraz 55.500 zł dla M. D. (2); 2) art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż odsetki za opóźnienie od przyznanej kwoty zadośćuczynienia liczy się nie od dnia wyrokowania, a od dnia otrzymania przez nią pozwu; 3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ocenę materiału dowodowego w sposób niezgodny z wiedzą, logiką i doświadczeniem życiowym, w tym ocenę, iż odpowiednie zadośćuczynienie stanowią wyżej wymienione kwoty; 4) art. 100 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie. Strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy w tej części poprzez oddalenie powództwa i w tej części oraz zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej; ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej powodowie wniesli o jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania I i II instancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Strona powodowa podzieliła argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne.

Strona pozwana w złożonej apelacji zarzuciła naruszenie art. 446 S 4 k.c. poprzez nieprawidłowe określenie przez Sąd I instancji kwot zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powodów na skutek śmierci syna i brata w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 9 kwietnia 2010 roku. Odnosząc się do tego zarzutu należy przyznać, iż faktycznie kwoty zasądzone na rzecz powodów w wysokości 75.000 zł na rzecz S. D. (1), 75.000 zł na rzecz M. D. (1) oraz 55.500 zł na rzecz M. D. (2) są znaczne. Ponadto strona pozwana wypłaciła rodzicom zmarłego z tego tytułu po 5.000 zł a M. D. (2) kwotę 2.500 zł.

Równocześnie należy jednak podkreślić, że zostały one w sposób prawidłowy ustalone przez Sąd I instancji. Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. (por. wyrok SN z dn. 21.10.2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566). Celem zadośćuczynienie przewidzianego w art. 446 § 4 k.c. jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (por. wyrok SN z dn. 10.05.2012 r., IV CSK 416/11 LEX nr 1212823).

Wymaga podkreślenia, iż wyliczenie w kwocie pieniężnej wielkości krzywdy doznanej przez powodów jest, zważywszy na jej ogrom, niemożliwe. Jednak wyznaczenie kwoty pieniężnej sumy rekompensującej krzywdę jest konieczne i znajduje oparcie w art. 446 § 4 k.c. Taka kwota winna uwzględniać wysokość zasądzanych przez Sądy kwot w podobnych sprawach, okoliczności i charakter zdarzenia będącego źródłem krzywdy oraz konsekwencje dla najbliższych powstałe w wyniku doznania krzywdy. Wszystkie te okoliczności winny być konfrontowane i oceniane

razem doprowadzając do uzyskania, w ramach swobody, którą dysponują Sądy w określaniu jej wysokości, odpowiedniej kwoty należnej pokrzywdzonym. Instancja odwoławcza przeprowadzając kontrolę zaskarżonego orzeczenia w zakresie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia ingeruje w sytuacjach, gdy te kwoty są rażąco za wysokie lub rażąco za niskie, bowiem tylko w takiej sytuacji Sąd II instancji może dokonać stosownej zmiany orzeczenia Sądu I instancji.

Na gruncie niniejszej sprawy biorąc pod uwagę skalę traumatycznych przeżyć poszczególnych członków rodziny zmarłego, jakich doznali w rezultacie tragicznego wypadku z dnia 9 kwietnia 2010 roku, kwoty zasądzone przez Sąd I instancji na rzecz powodów są odpowiednie. Zginął bowiem ich syn i brat, którego obdarzali miłością i który odwzajemniał im się podobnym uczuciem utrzymując bliskie więzi rodzinne. Strata takiej osoby jest szczególnie dojmującym zdarzeniem wywołującym bardzo poważne konsekwencje w życiu powodów. Zarówno matka, jak i ojciec zmarłego stracili starsze dziecko, osobę, której starali się zapewnić dobre warunki wychowania, która dobrze się uczyła, realizowała z powodzeniem swoje zainteresowania sportowe. Zmarły syn powodów dzięki swojej pracowitości i talentom miał możliwość z sukcesami realizować karierę sportową, na co wskazują dotychczasowe jego osiągnięcia. Powodzenie syna było zatem źródłem szczęścia jego rodziców, motorem napędowym ich życia. Mogli się cieszyć z pokonywanych przez niego kolejnych etapów życia. Ich życie dzięki starszemu synowi nabierało pełnego wymiaru. Strata zatem takiego dziecka była dla nich szczególnie negatywnym zdarzeniem, które winno być zrekomensowane określoną przez Sąd I instancji kwotą.

Należy podkreślić, iż kwota zasądzanego zadośćuczynienia nie jest „wynagrodzeniem za śmierć” członka najbliższej rodziny a stanowi reakcję na krzywdę. Nie w każdej bowiem sytuacji śmierć członka najbliższej rodziny może być oceniana w kontekście doznanej przez pozostałych członków rodziny krzywdy. Powodowie wykazali, że załamało się ich życie, nadal żyją w poczuciu pustki po śmierci syna. S. D. (2), żeby być bliżej rodziny zmienił charakter wykonywanej pracy, co wpłynęło znacząco na wysokość uzyskiwane przez niego wynagrodzenia. Po śmierci zatem syna i brata powodów jakość ich życia uległa pogorszeniu. W tym zakresie rodzice zmarłej wykazali krzywdę, którą należało zrekomensować kwotami po 75.000 zł. W przypadku natomiast brata zmarłego kwota zadośćuczynienia zasądzona przez Sąd wyniosła 55.500 zł. Uwzględnia ona zakres cierpień, które były udziałem jego rodziców, jak również jego bliskie relacje z bratem oraz utratę wsparcia, jakie do chwili śmierci udzielał mu J. D..

Nie można zgodzić się ze stroną pozwaną, że wysokość zadośćuczynienia zasądzonego an rzecz powodów jest za wysoka. Jak już wyżej zauważono jedynie w przypadku uznaniu, że kwoty te są rażąco za wysokie Sąd II instancji dokonałby ich weryfikacji. W sytuacji jednak, w której najbliższa rodzina zmarłego straciła w wypadku samochodowym syna i brata, którego relacje z rodziną były bliskie i serdeczne oraz oceniając negatywne skutki tego tragicznego zdarzenia na życie powodów nie można uznać, że zasądzone kwoty zadośćuczynienia są wygórowane. W związku z tym twierdzenia strony pozwanej w tym zakresie należało uznać za bezzasadne.

Bezzasadne są twierdzenia strony pozwanej, że Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia należnego powodom winien wziąć pod uwagę fakt zasądzenia wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Sączu Wydział II Karny z dnia 11 czerwca 2011 roku, nawiązki w kwocie 2.000 zł solidarnie na rzecz rodziców zmarłego. Charakter tego środka karnego stosowanego w postępowaniu karnym i wysokość zasądzonej nawiązki, w kontekście wysokości kwot zasądzonych na rzecz powodów, prowadzi do wniosku, iż zasądzona przez Sąd Rejonowy w Nowym Sączu kwota nie podlega matematycznemu odliczeniu od kwot zadośćuczynienia zasądzonych na rzecz powodów. Kwota 2.000 zł nawiązki, w zestawieniu ze skalą cierpień powodów i kwotami należnego im zadośćuczynienia, winna być w związku z tym rozpatrywana w kategoriach symbolicznych. Podobnie na wysokość zasądzonego na rzecz powodów zadośćuczynienia nie miała wpływu wypłacone powodowi odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia od skutków nieszczęśliwych wypadków w kwocie 22.000 zł. Suma ta była świadczeniem wypłaconym z tytułu zawartej przez powoda umowy ubezpieczenia. Kwota ta została wypłacona na podstawie umowy, której drugą stroną nie była strona pozwana, w związku z czym nie może się na nią powoływać i skutecznie wskazywać, że winna być zaliczona na poczet zasądzonego na rzecz powodów zadośćuczynienia.

Bezzasadny jest zarzut strony pozwanej naruszenia art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż odsetki za opóźnienie od przyznanej kwoty zadośćuczynienia liczy się nie od dnia wyrokowania, a od dnia otrzymania przez nią pozwu. Należy podkreślić, iż zasądzenie odsetek od kwot, których domagali się powodowie nastąpiło z zastosowaniem uregulowania zawartego w art. 455 k.c. Stosownie do zapisu tego przepisu jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zgodnie natomiast z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego na podstawie art. 481 § 1 k.c. odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela (por. wyrok SN z dn. 17.06.2004 r., V CK 551/03, LEX nr 194099; wyrok SN z dn. 7.08.2003 r., IV CKN 372/01, LEX nr 146446). W obecnej sytuacji funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną (por. wyrok SN z dn. 16.07.2004 r., I CK 83/04, LEX nr 116589, M. Prawn. 2004/16/726). W związku z tym zasadne było zasądzenie odsetek od dnia 28 listopada 2011 roku tj. od dnia doręczenia stronie pozwanej pozwu zawierającego rozszerzone żądanie powodów wypłaty na ich rzecz kwot dochodzonych w niniejszym postępowaniu.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ocenę materiału dowodowego w sposób niezgodny z wiedzą, logiką i doświadczeniem życiowym i zasądzenie na rzecz powodów kwot wskazanym w zaskarżonym wyroku. W świetle bowiem reguł służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. reguł logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów należało, jak uczynił to Sąd I instancji, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przychylić do stanowiska zaprezentowanego przez stronę powodową i przyjąć, że w niniejszej sprawie strona pozwana winna uiścić kwoty określone w zaskarżonym wyroku. Sąd Okręgowy oparł się na całościowej ocenie materiału dowodowego obejmującego oprócz dokumentów, opinii biegłego H. B., który stwierdził u S. D. (1) reakcje typowe dla przebiegu żaloby, także zeznania świadków i powodów. Słuchani w toku postępowania świadkowie M. N., R. K., J. G., A. S. i M. W. jednoznacznie wskazali na traumę, jaką przeszła i przechodzi rodzina zmarłego po jego śmierci. Ich zeznania są wiarygodne, pochodząc bowiem z równych źródeł prezentują zły stan psychiczny członków rodziny zmarłego. Korespondują z wnioskami sporządzonej w sprawie opinii biegłego.

W rezultacie nie uwzględnienia zarzutów strony pozwanej dotyczących wysokości zasądzonych na rzecz powodów zadośćuczynienia za nieuzasadnione należało uznać zarzuty w zakresie pkt IV i V zaskarżonego wyroku, w których Sąd I instancji określił wysokość kwot, jakie strona pozwana winna zapłacić powodom tytułem zwrotu części kosztów procesu, jak również tych, które nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Nowym Sączu stanowiących części opłat, od których uiszczenia powodowie zostali zwolnieni.

Wobec powyższego należało uznać, iż argumentacja przytoczona przez stronę pozwaną w złożonej apelacji jest nieprzekonująca i jako taka nie może stanowić podstawy do wnioskowanej przez nią zmiany orzeczenia Sądu I instancji.

Dlatego Sąd Apelacyjny w Krakowie w pkt 1 wyroku w działając na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej, a w pkt 2 wyroku zasądził na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - od strony pozwanej na rzecz powodów zwrot kosztów postępowania apelacyjnego